Nawracać się

6 tydzień Wielkiego Postu

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego

Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

24.03.2024

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:

Opracowanie rozważań:	Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Piwko – Zacharska, Ewa i Wojtek Palczyńscy, Piotr Stawiński, Patrycja Nocoń, Elżbieta Gładka
Korekta:	Jerzy Prokopiuk
Rysunek:	Marta Stańco
Asysta kościelna:	ks. Wojciech Jaśkiewicz
Aplikacje mobilne:	Tomek Romanowski
Druk:	Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin
Projekty graficzne:	Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia … i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowie, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

24.03.2024, niedziela , Niedziela Męki Pańskiej (Palmowa)

NAWRACAĆ SIĘ TO PRZYJĄĆ SŁOWO BOŻE AŻ PO KRZYŻ

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć".*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Jana 12, 12-16

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?".

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Widzimy ogromny kontrast w zachowaniu ludzi między dniem przybycia Jezusa do Jerozolimy, a dniem (tydzień później) skazania Go na śmierć krzyżową. Doświadczamy tego dramatu również w naszym życiu. Z jednej strony poszukujemy i pragniemy Boga, a z drugiej odrzucamy Go, bo na przykład nie spełnił naszych oczekiwań.
- Ludzie witają i przyjmują Jezusa jak króla, śpiewają Mu „hosanna", sądząc, że przejmie On władzę w państwie i stanie się Mesjaszem na miarę ich oczekiwań, Jezus jednak przyszedł na świat, aby realizować Boży plan, rezygnuje więc z władzy na rzecz służby i posłuszeństwa Ojcu. My też powinniśmy kierować się w naszym życiu tym, co zaplanował dla nas Bóg , a nie tym czego oczekują od nas inni ludzie, media, prasa, współczesne trendy itd.
- Jezus wiedział, że jego życie jest spełnione, że wszystko, co działo się w nim ma sens. Było to możliwe, dzięki temu, że znał Pismo. On żył tak, by wypełniło się Pismo, zgodnie z wolą Ojca. Czasem pytamy się, czy nasze życie jest spełnione? Dużo mówi się dzisiaj o samorealizacji i sukcesie. W stosunku do czego lub kogo pragniemy być spełnieni? Kogo pytamy, czy moje życie ma sens? Czy badamy swoje życie z Pismem Świętym i sprawdzamy, czy jesteśmy na właściwym miejscu? Czy w ogóle poznajemy Pismo Święte? Czy nasze życie jest podobne do osób z Biblii? Nie komfort życia, powodzenia czy sukcesy są wyznacznikiem spełnionego życia, bo myśląc w tych kategoriach, musielibyśmy stwierdzić, że Jezus miał nieudane życie. A jednak On czuł się najbardziej spełniony.
- Później, w ogrodzie oliwnym, Jezus szukał umocnienia w modlitwie, ponieważ ogarnął Go lęk i poczucie własnej słabości. Zdał sobie sprawę, że plan Ojca jest trudny do zaakceptowania. A jednak przyjął, go, wszedł w tę tajemnicę „po omacku". Wobec planu jaki ma dla nas Bóg musimy uznać naszą słabość, niemoc. Pełnić wolę Bożą, to nie znaczy znać ją, ale nie wiedząc i nie rozumiejąc – ufać. Ponieważ Bóg jest niepojęty, nieuchwytny i nieprzenikniony, możemy tylko wierzyć.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, niech Twoje słowo wypełnia się w moim życiu. Spraw aby nie bał się wchodzić razem z Tobą w śmierć, aby razem z Tobą zmartwychwstać.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

25.03.2024, poniedziałek , Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

NAWRACAĆ SIĘ NIESTRUDZENIE

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Psalm 40,7-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Ofiara krwawa, płody ziemi i całopalenie to elementy ofiary wymaganej przez Boga Jahwe w Starym Testamencie. To ten wielki i straszliwy, objawiający się na górze Synaj w potędze, "*straszliwy i sprawiający cuda*". A jednak psalmista odkrywa inne oblicze Boga - jak gdyby ukryte za zasłoną tej pierwszej grozy: Boga, który otwiera uszy, nie żąda całopaleń, wynagradza pełnienie Jego woli... radością i zamieszkuje chętnie w ludzkim sercu. Wiele osób przeszło taki proces odkrywania Pana Boga i wierzę, że jeszcze wiele (jak najwięcej) przejdzie: od obrazu Boga jako groźnego, karzącego grzechy chętnie i z upodobaniem chorobami, nieszczęściami, piekłem... do obrazu Boga, który kochając bezwarunkowo, z upodobaniem wspiera nas na drodze do Jego domu, bo Mu na nas zależy.
- W zwoju księgi jest o mnie napisane. Jakie to wspaniałe. Moja historia, moja droga, moja tożsamość są opisane w księdze Biblii. Bóg umie opowiedzieć moje życie lepiej niż ja. To daje mi głębokie poczucie bezpieczeństwa. Ludzie mogą wydawać przeróżne sądy na mój temat - jedne prawdziwe, sprawiedliwe i słuszne, inne nieprawdziwe, niesprawiedliwe i niesłuszne. Ja też mam skłonność do zafałszowywania prawdy o sobie, bo nikt nie lubi (ja też) trudnych prawd i odzierania ze złudzeń. A jednak gdy wracam do Biblii, wiem że zawsze mogę liczyć na dialog z Bogiem, który pokaże mi znów coś ważnego o moim życiu i podpowie, jak dalej iść. Słuchaj ludzi, którzy są ci życzliwi. Ceń sobie informację o sobie od nieżyczliwych. Ale przede wszystkim słuchaj Boga i bądź otwarty zarówno na głaskanie, jak i na napomnienia. Wszystko, co pochodzi od Niego, prowadzi do miłości.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże, a Twoje prawo mieszka w moim sercu.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

26.03.2024, wtorek

NWRACAĆ SIĘ PRZEZ TRUD I ZAUFANIE PANU

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć".*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Księga Proroka Izajasza 49,1-6

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?".

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Jako chrześcijanie podejmujemy różne działania, trudzimy się dla Boga lub ze względu na Boga. Chodzimy na niedzielne msze święte, być może uczestniczymy w spotkaniach grup czy wspólnot, staramy się być dobrzy i pomocni dla wszystkich, może podejmujemy jakąś posługę w parafii czy działania charytatywne.
- Czasem jednak zastanawiamy się: czy to wszystko ma sens? Jaki pożytek z tego trudu? Aż tak bardzo znowu ludziom nie pomogliśmy, niektórzy w ogóle tego nawet nie zauważają, Pan Bóg też jakby milczy, nie wiadomo czy jest z nas zadowolony czy nie… Jesteśmy w tym trochę jak prorok Izajasz, który mówi: *Próżno się trudziłem, na darmo i na nic zużyłem me siły.*
- Izajasz idzie jednak dalej i dodaje: lecz moje prawo jest u Pana i moja nagroda u Boga mego. On wie, że nie do nas należy zbieranie owocu naszych działań. Naszą rolą jest pełnienie woli Bożej. Podobnie pisze Św. Paweł o swojej (i Apollosa) pracy w Koryncie: *Kimże jest Apollos? Albo kim jest Paweł? Sługami, przez których uwierzyliście według tego, co każdemu dał Pan. Ja siałem, Apollos podlewał, lecz Bóg dał wzrost. Otóż nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg* (1 Kor 3, 5-7).
- Na koniec Izajasz mówi: Wsławiłem się w oczach Pana, Bóg mój stał się moją siłą. Wystarczającą satysfakcją dla niego jest radość płynąca z pełnienia woli Bożej i pewność, że w oczach Pana jest to wartościowe. Stąd też płynie siła Izajasza do dalszego działania: z głębokiej relacji z Bogiem i z oparcia na Jego słowie a nie na opinii innych ludzi.
- Do ciebie i do nas wszystkich Jezus mówi: *Wytrwajcie we Mnie (…) Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity* (J 15, 4n). Trwając w Nim, z Niego czerpiąc siłę możemy być pewni, że nasze wysiłki nie pójdą na marne.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Boże, dziękuję, że mogę się trudzić dla Ciebie. Pozwól mi zawsze pełnić Twoją wolę.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

27.03.2024, środa

NAWRACAĆ SIĘ Z MIŁOŚCI DO PANA

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć".*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Mateusza 26,14-25

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?".

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Judasz należał do grona najbliższych uczniów Jezusa. Przez trzy lata, towarzyszył Mu, obserwował Go i słuchał Jego nauki. Mimo tej bliskości był oszustem, krętaczem i szukał własnych korzyści (pieniądze, władza). Gdy jego wyobrażenie o Mesjaszu zaczęło rozmijać się z rzeczywistością, bo Żydzi chcieli śmierci Jezusa, zrobił coś, co popchnęło go później w rozpacz - sprzedał swego Nauczyciela za cenę równoważną wysokości odszkodowania za śmierć niewolnika. Pieniądze często zaślepiają człowieka. Znane jest również powiedzenie: wszystko da się kupić, czy: wszystko ma swoją cenę. Jezus kochał Judasza, mimo że wiedział jaki jest i co zrobi. Zna również nas, nasze słabości i jest gotów wszystko wybaczyć. Kocha nas i nic nie jest w stanie tego zmienić. Zawsze daje szansę na nawrócenie. Nie muszę popadać w rozpacz, jak Judasz. Tak wybaczył Piotrowi, który się Go zaparł, a później „*gorzko zapłakał*" (Mt 26,75). Ile we mnie jest z Judasza, który zewnętrznie towarzyszy Jezusowi, a przy najbliższej okazji jest gotów zdradzić dla jakichś korzyści (np. przywłaszczę sobie w pracy czyjeś zasługi, „złapię" okazje cenowe w niedzielę,..)? A ile Piotra, który jest gotów żałować za swoje złe czyny? Czy wierzę, że Jezus kocha mnie takiego, jakim jestem?
- Uczniowie byli poruszeni stwierdzeniem, że jeden z nich zdradzi Jezusa. Każdy zadawał sobie pytanie: „kto", „czyżbym ja". Jak widać zewnętrzne przejawy bycia blisko Boga (chodzenie do kościoła, bycie we wspólnocie,…) wcale nie muszą oznaczać bliskości duchowej z Nim. Możemy codziennie przychodzić do kościoła, a nasze serce może pozostawać zamknięte na Niego. Czy moja postawa zewnętrzna może świadczyć o bliskości z Bogiem? A jak jest w rzeczywistości? Dlaczego uczestniczę we mszy świętej? Co mną kieruje: wiara czy raczej tradycja i nawyki?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** „Panie, zmiłuj się nade mną; bądź, Panie, dla mnie wspomożycielem!" (Ps 30,11)

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

28.03.2024, czwartek , Wielki Czwartek

NAWRACAĆ SIĘ, TO SMAKOWAĆ WOLNOŚĆ

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć".*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Księga Wyjścia 12, 1-8. 11-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?".

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Hebrajczycy wychodząc z Egiptu mieli przeżyć swoją pierwszą Paschę. Izraelici, których miał wyprowadzić Mojżesz, byli niewolnikami. Nikt z nich nie miał doświadczenia bycia wolnym człowiekiem, bo minęły pokolenia żyjących w niewoli: *A czas pobytu Izraelitów w Egipcie trwał czterysta trzydzieści lat. I oto tego samego dnia, po upływie czterystu trzydziestu lat, wyszły wszystkie zastępy Pana z ziemi egipskiej.* (Wj 12, 40-41) Izraelici w zachowaniu i w myśleniu byli niewolnikami. Jako niewolnicy zasiadali do pierwszej swojej Paschy, aby stawać się ludźmi wolnymi. Ale to nie oni uczynili siebie wolnymi, bo nie znali smaku wolności. Uczynił to ich Bóg, uczynił tak, bo obiecał. Papierkiem lakmusowym pokazującym na ile jesteśmy wolni, jest w jakimś stopniu nasza reakcja na sytuacje przygniatające nas do ziemi – czy ogarnia mnie wtedy paraliżujący lęk, czy mimo wszystko towarzyszy mi pokój serca?
- Przez doświadczenie Paschy, czyli wyjścia z niewoli ingerencją żywego Boga, Izraelici mieli stawać się ludźmi wolnymi. Baranek, którego mieli spożywać nie mógł mieć łamanych kości, dlatego, że to właśnie niewolnicy mieli zwyczaj wysysania szpiku z kości. Wszystko co się Bogu składa, ma być najlepsze - "*Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnie albo koźlę*". Bóg nie chce od nas ochłapów czasu, umiejętności czy pieniędzy. Pragnie abyśmy składali Mu najlepsze dary, bo jest tego godzien. Jakie miejsce zajmuje Bóg w twoim życiu?
- Krew baranka, która oznaczała odrzwia domów miała chronić przed aniołem śmierci. Jedno z praw duchowych, które Bóg wpisał w swoje stworzenie brzmi: *Co człowiek sieje to i zbierać będzie*. Egipcjanie siali śmierć zabijając pierworodnych Hebrajczyków, dlatego też zbierali śmierć. *Tej nocy przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, od człowieka aż po bydło, i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu – Ja, Pan.* Co siejesz w swoim życiu – dobro, błogosławieństwo, miłość, czy narzekanie, nienawiść i rozłamy?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję Ci, że mogę stawać się wolnym. Dziękuję Ci, że mogę w pełni świadomie powiedzieć, że jestem niewolnikiem konsumpcjonizmu, wygody, zakupów, pieniędzy, ale pragnę być wolnym.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

29.03.2024, piątek , Wielki Piątek

NAWRACAĆ SIĘ BY BYĆ BLISKO

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć".*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

List do Hebrajczyków 4, 14-16; 5, 7-9

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?".

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- *Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz poddanego próbie pod każdym względem podobnie jak my – z wyjątkiem grzechu*. Jezus zaznał cierpienia fizycznego, psychicznego i duchowego, ponieważ miał ludzkie ciało, psychikę i duszę. Dlatego jest absolutnie wiarygodny mówiąc - wiem jak boli ludzkie serce, wiem jak boli poczucie odrzucenia, samotności, zdrady, niezrozumienia, pokusy. Wiem, jak to jest, kiedy ciało boli tak, że marzysz o szybkiej śmierci. Jezus doświadczył tych przeżyć, dlatego możesz Mu uwierzyć, kiedy mówi: JA JESTEM - jestem w tym z Tobą, przejdziemy przez to razem.
- *I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał*. Posłuszeństwo się nam kojarzy raczej negatywnie, często mamy wspomnienia z dzieciństwa, kiedy byliśmy zmuszani do czegoś pod pretekstem posłuszeństwa. Przez całą Biblię Bóg wielokrotnie mówi "słuchaj". Bogu chodzi o po-słuchanie Go, o wejście z Nim w relację przez słuchanie Jego głosu. Jezus doskonale słuchał Ojca - tzn. słyszał Jego wolę i ją wybierał.
- *Nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał* Nauczył się, to znaczy poznał czym jest posłuszeństwo człowieka Bogu - z jakim cierpieniem i walką się może wiązać. Nie dostał nauczki, nie został złamany cierpieniem i wtedy stał się posłuszny. Jezus będąc w pełni człowiekiem doświadczył, przeżył na sobie wszelkie skutki zła na tym świecie. Teraz możemy być pewni, że On wie, jak ciężko jest być wiernym Bogu, słuchać Go, ufać Mu. On WIE, bo sam TO przeżył. On dokładnie zna wagę i cenę Twoich starań, walki, zwycięstw, trudów i upadków.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Dziękuję Jezu za Twoje bolące ludzkie serce, dziękuję Jezu za Twoje cierpienie psychiczne, dziękuję Jezu za Twoją noc ducha, dziękuję Jezu za Twoje zmaltretowane ciało. W Twoich ranach jest moje zdrowie, dziękuję Jezu, że ukryty/-a w Tobie Panie przejdę z Tobą przez każdą ciemność do wiecznego życia.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

30.03.2024, sobota , Wielka Sobota

NAWRACAĆ SIĘ, TO DOŚWIADCZAĆ ZMARTWYCHWSTANIA NA RÓŻNYCH POZIOMACH ŻYCIA

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć".*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

List św. Pawła do Rzymian 6, 3-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?".

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Nikt z nas nie musi być przekonywany do cierpienia, choroby czy śmierci. Prędzej czy później sami tego doświadczymy. Naszym cierpieniem i śmiercią może być odrzucenie, rozwód rodziców, choroba sieroca, wykorzystanie przez innych, alkoholizm matki albo ojca, współmałżonka, choroba fizyczna lub psychiczna. Cierpienie w samo w sobie nie ma sensu. Tylko w Jezusie Chrystusie nasze cierpienie ma sens i tylko On ma moc wyprowadzić życie z tej śmierci. Cóż zatem oznacza zanurzyć się w śmierć Jezusa? Zanurzyć się w śmierć Jezusa oznacza oddać Mu nasze cierpienie i śmierć wszelakiego typu. Prorok Izajasz pisze bowiem: *Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego.* (Iz 53,4) Z jakim cierpieniem się zmagasz? Czy oddałeś je Jezusowi? Czego doświadczasz?
- Nie ma zmartwychwstania Jezusa bez Jego cierpienia i śmierci. Nie ma naszego zmartwychwstania bez naszego cierpienia i śmierci, ale oddanej Jezusowi. Nie ma Kościoła i nie ma chrześcijaństwa bez krzyża. Zmartwychwstanie w naszym życiu objawia nam Jezusa, który żyje tu i teraz. Jest większy od naszego cierpienia, sytuacji bez wyjścia, nienawiści, obojętności czy zdrady. Jezus zmartwychwstały przynosi życie tam, gdzie panowała śmierć i ciemności. Jezus zmartwychwstały przynosi miłość tam, gdzie panowała nienawiść i obojętność. Jezus zmartwychwstały przynosi pokój wszędzie tam, gdzie panowały lęki i niepokoje. Jezus zmartwychwstały przynosi wolność tam, gdzie panowało zniewolenie w postaci uzależnień. W jakich dziedzinach swojego życia potrzebujesz zmartwychwstania? Nazwij te dziedziny, przynieś Bogu i wołaj.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Koronka biblijna z tekstu.

DUŻE PACIORKI: My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć.

MAŁE PACIORKI: wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

24.03.2024, niedziela – Ewangelia według św. Jana 12, 12-16

Wielki tłum, który przybył na święto, usłyszawszy, że Jezus przybywa do Jerozolimy, wziął gałązki palmowe i wybiegł Mu naprzeciw. Wołano: «Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie», oraz: «Król Izraela!»
A gdy Jezus znalazł osiołka, dosiadł go, jak jest napisane:
«Nie bój się, Córo Syjonu!
Oto Król twój przybywa,
siedząc na oślęciu».
Z początku Jego uczniowie nie zrozumieli tego. Ale gdy Jezus został uwielbiony, wówczas przypomnieli sobie, że to o Nim było napisane i że tak Mu uczynili.

25.03.2024, poniedziałek – Psalm 40,7-11

Nie chciałeś ofiary krwawej ani płodów ziemi, lecz otwarłeś mi uszy; nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy. Wtedy powiedziałem: „Oto przychodzę. W zwoju księgi jest o mnie napisane: Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże, a Twoje prawo mieszka w moim sercu”. Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu i nie powściągałem warg moich, o czym Ty wiesz, Panie. Sprawiedliwości Twojej nie kryłem w głębi serca, głosiłem Twoją wierność i pomoc. Nie taiłem Twojej łaski ani Twojej wierności przed wielkim zgromadzeniem.

26.03.2024, wtorek – Księga Proroka Izajasza 49,1-6

Wyspy, posłuchajcie mnie! Ludy najdalsze, uważajcie! Powołał mnie Pan już z łona mej matki, od jej wnętrzności wspomniał moje imię. Ostrym mieczem uczynił me usta, w cieniu swej ręki mnie ukrył. Uczynił ze mnie strzałę zaostrzoną, utaił mnie w swoim kołczanie. I rzekł mi: „Tyś sługą moim, w tobie się rozsławię”.
Ja zaś mówiłem: „Próżno się trudziłem, na darmo i na nic zużyłem me siły. Lecz moje prawo jest u Pana i moja nagroda u Boga mego. Wsławiłem się w oczach Pana, Bóg mój stał się moją siłą”.
A teraz przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na swego sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela.
I rzekł mi: „To zbyt mało, iż jesteś mi sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela. Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi”.

27.03.2024, środa – Ewangelia według św. Mateusza 26,14-25

Jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam?» A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników. Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać.
W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: «Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali spożywanie Paschy?»
On odrzekł: «Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka i powiedzcie mu: „Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie urządzam Paschę z moimi uczniami”». Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę.
Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu uczniami. A gdy jedli, rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie wyda».
Bardzo tym zasmuceni, zaczęli pytać jeden przez drugiego: «Chyba nie ja, Panie?»
On zaś odpowiedział: «Ten, który ze Mną rękę zanurzył w misie, ten Mnie wyda. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził».
Wtedy Judasz, który miał Go wydać, rzekł: «Czyżbym ja, Rabbi?»
Odpowiedział mu: «Tak, ty».

28.03.2024, czwartek – Księga Wyjścia 12, 1-8. 11-14

Pan powiedział do Mojżesza i Aarona w ziemi egipskiej: «Miesiąc ten będzie dla was początkiem miesięcy, będzie pierwszym miesiącem roku! Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela tak: „Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka dla rodziny, o baranka dla domu. Jeśliby zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo koźlę. Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu. I wezmą krew baranka, i pokropią nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. I tej samej nocy spożyją mięso pieczone w ogniu, i chleby przaśne będą spożywali z gorzkimi ziołami. Tak zaś spożywać go będziecie: biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana. Tej nocy przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, od człowieka aż po bydło, i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu – Ja, Pan. Krew posłuży wam do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzę krew, przejdę obok i nie będzie pośród was plagi niszczycielskiej, gdy będę karał ziemię egipską. Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i

obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia – na zawsze w tym dniu będziecie obchodzić święto”».

29.03.2024, piątek – List do Hebrajczyków 4, 14-16; 5, 7-9

Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosa, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz poddanego próbie pod każdym względem podobnie jak my – z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy doznali miłosierdzia i znaleźli łaskę pomocy w stosownej chwili. Chrystus bowiem z głośnym wołaniem i płaczem za swych dni doczesnych zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

30.03.2024, sobota – List św. Pawła do Rzymian 6, 3-11

Bracia:
My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca.
Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie.
To wiedzcie, że dla zniszczenia ciała grzesznego dawny nasz człowiek został z Nim współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, został wyzwolony z grzechu.
Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: ***ruminatio*** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągłe powtarzanie oraz ***lectio divina*** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (contemplatio).**
4. **Działanie (actio)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwę, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą" (Rz 8, 26-28)*

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: "*Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23).* Zadaj sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (…) (Mk 4,27-28).*

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce:
“LectioDivina – On Jest”

Pobierz na: Google Play

Pobierz na: App Store

kindle

MOBI

Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo

Lectio Divina ONJEST.PL

Facebook: @lectiodivina.onjest